

Dzień Babci i Dziadka



Babcia z dziadkiem dziś świętują,
wszystkie dzieci więc pracują.
Zetrą kurze w każdym kątku,
przypilnują dziś porządku.
W kuchni błyszczą już talerze,
wnusia babci bluzkę pierze.
Wnusio już podaje kapcie,
bardzo Kocha swoją babcie.
Dzisiaj wszystkie smutki precz!
Święto Dziadków ważna rzecz!



STOPKA

REDAKCYJN.

A W NUMERZE:

Skład redakcyjny:

Inga Rejment

Oliwia Pozorska

Lena Wesółwska

Ania Dąbkowska

Gabi Niedziałkowska

Jak graliśmy w Wielkiej Orkiestrze

Jasełka klasy IIIb

Wywiad z belfrem - laureatką plebiscytu „Nauczyciel na medal”

Sylwester na świecie

Bezpieczne ferie

Kącik różności

Kinomaniak i Poczytało

Wieści z Galaktyki

Szkolne plotki na wesoło czyli dowcipy Ani

Coś na ząb

Horoskop wróżki Olivii

Gramy do końca świata i jeden dzień dłużej... Czyli jak pomagaliśmy WOŚP

Artykuł napisała: Inga Rejment



Czternastego stycznia wszyscy zgromadziliśmy się w Gdynskiej Rivierze, aby wspomóc Wielką

Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Każdy wolontariusz świetnie się spisał zbierając olbrzymią sumę pieniędzy

do swojej puszki. Emocji nie zabrakło również przy licytacjach poprowadzonych przez Beatę Bużan, Huberta

Świątka oraz samego prezydenta Gdyni-Wojciecha Szczurka.

O godzinie 18 na naszej scenie wystąpiły 2 olbrzymie gwiazdy polskiej muzyki. Mowa tu o Natalii Szroeder i Lanberry. Po koncercie można

było zrobić sobie z nimi selfie, a także wziąć autograf. :) Dziękujemy wszystkim za olbrzymie serca! Do zobaczenia za rok!



Wywiad z Panią Beatą Stenzel- zwyciężczynią plebiscytu "NAUCZYCIEL NA MEDAL".

Rozmawiały: Inga Rejment i Olivia Pozorska



SP: Jak Pani zareagowała Pani na nominacje do plebiscytu?

BS: Było to dla mnie olbrzymie pozytywne zaskoczenie. To dla mnie wielkie wyróżnienie, szczególnie, że głosowały na mnie dzieci, moi uczniowie.

SP: Kto pojedzie z Panią na wycieczkę do Rzymu?

BS: Do Rzymu pojedzie ze mną mój mąż. Wyjazd zbliża się wielkimi krokami, bo wyruszamy już w ferie. Ta wycieczka na pewno przyniesie mi wiele radości, bo Rzym to jedno z miast, które zawsze chciałam zobaczyć.

SP: Skoro już mowa o podróżach. Jakie miejsca chciałaby Pani jeszcze odwiedzić?

BS: Myślę, że byłyby to kraje południowe, bardzo chciałabym powrócić do Hiszpanii.

SP: Dlaczego wybrała Pani zwód nauczyciela?

BS: Bo to na pewno zawód, który wykonuję z powołania i z pasją. Od zawsze chciałam być nauczycielką. Zresztą w mojej rodzinie również byli nauczyciele, którym nie obce były przedmioty artystyczne i zajęcia z młodymi dziećmi.

SP: Podsumowując: Jest Pani "Nauczycielką na Medal". Ja to jest nosić taki tytuł?

BS: Na pewno jest to olbrzymie wyróżnienie i najlepsze podsumowanie mojej pracy. Ważne, żeby swój zawód wykonywać z przyjemnością. I to właśnie jest klucz do sukcesu.

Kinomaniak

Gabi

Paddington 2

Druą część szalonych i zabawnych przygód uroczego misia, którego pokochały dzieciaki i dorośli na całym świecie! Tym razem rezolutny niedźwiadek o nienagannych manierach i skłonności do wpadania w tarapaty trafi w złe towarzystwo.

Pomyłkowo osadzony w areszcie wśród zepsutych do szpiku kości typów spod ciemnej gwiazdy, naiwny Paddington zrobi wszystko, by sprowadzić ich na dobrą drogę. A że siłą przekonywania ma wielką, rzecz może się udać. Każdy przecież chętnie przyjmie pomocną łapę nawet jeśli jest nieco lepka od marmolady. Szczególnie jeśli futrzasty zada swe funda mentalne pytanie: Misia w sercu nie masz?!



Wydarzyło się: Sylwester na świecie!

Ania i Gabi.

Nowy Rok wita cały świat niezależnie od kultur i wyznania. Zobacz wiele krajów gdzie sylwester obchodzi się inaczej niż w Polsce.

Japonia - tradycje noworoczne w Japonii są 2 stycznia, o to niektóre z nich:

hatsu-ni - przyjęcie przez właścicieli sklepów pierwszego towaru w roku

kaki-zome - pierwsza kaligrafia, przedstawia ona często noworoczne postanowienie

Genshi-sai - dworska ceremonia odbywająca się w [Pałacu Cesarskim](#), której częścią jest taniec *gagaku* wykonywany w obecności cesarza i dworu

Są też gry i zabawy np. [hane-tsuki](#) to rodzaj japońskiego badmintona.

Maroko - Świętowanie ma miejsce w hotelach i należących do nich restauracjach. Zabawa przenosi się następnie do nocnych klubów i dyskotek, w których miłośnicy dobrej zabawy mogą bawić się w międzynarodowym towarzystwie do białego rana.

Wenecja - Przyjeżdżają tu ludzie z całego świata, najczęściej młodzi, by spędzić ten wyjątkowy moment w roku właśnie tam. Podobno najwięcej tego dnia jest zaręczyn. A jak wyglądają ulice? Tłumy na głównych szlakach oraz na wszystkim co jest na pierwszy rzut oka. Na placach położonych nieco na uboczu, po zmroku - pustawo. Bardzo spokojnie. Żadnych ekscesów, rzucania petard, nadspodziewanie cicho.



W wielu państwach spożywa się specjalne potrawy. w Danii ciasto o wyjątkowych kształtach, zwane „*kransekake*”^{*}. Również w Danii obyczaj każe tłuc niezliczone ilości talerzy – wskazuje to bowiem na dużą liczbę przyjaciół. Zdarza się, że o północy zeskakują z krzesel, by „skocznie” wejść w nowy rok!

^{*}*kransekake* (dosłownie *wieniec ciasto*)



Polska - W Polsce czeka się aż będzie wybije północ. Wtedy puszcza się wspaniałe fajerwerki (choć nie tak wspaniałe jak w niektórych krajach :D). Czasami też zamiast fajerwerków można się bawić zimnymi ogniami.



Chiny - W chińskiej stolicy 2018 r. rozpoczął się o godz. 17 polskiego czasu. Jest najważniejszym i najhuczniej obchodzonym chińskim świętem, nie tylko w Państwie Środka.

Jego termin przypada na 15-21.02.2018. Są to dni ustawowo wolne. Przerwa jest co najmniej 2 - tygodniowa

Dzieciąteczko Małeńkie, czyli jasełka klasy III B

Inga Rejment



FERIE



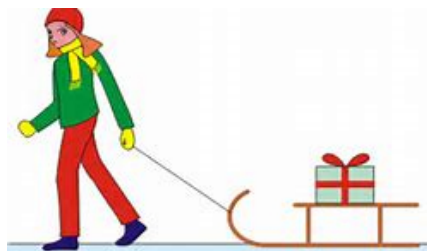
Każdy z nas na pewno lubi ferie. W naszej szkole zaczynają się one już niedługo, czyli w piątek 26 stycznia. Prawie wszyscy wyjeżdżają na narty lub w góry, aby skorzystać z wolnego czasu.

W FERIE MOŻNA:

- Jeździć na nartach
- Jeździć na łyżwach
- Jeździć na snowboardzie
- Zjeżdżać na sankach
- Czytać książki
- Budować igło i bałwany
- Robić bitwy na śnieżki!

KODEKS ZACHOWANIA NARCIARSKIEGO

1. Wyruszaj na narty tylko pod opieką dorosłych.
2. Poruszaj się tylko po wyznaczonych trasach.
3. Jeśli musisz ,zatrzymaj się z boku trasy.



Jazda na asko.eu

Sankach

W razie wypadku lub niebezpiecznej sytuacji, pamiętaj o numerach alarmowych:

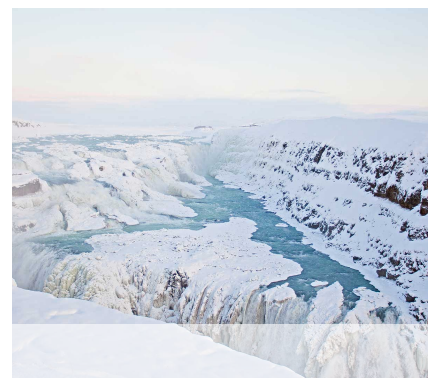
POGOTOWIE - 999
STRAŻ POŻARNA - 998
POLICJA - 997



Góry

zimą

6. Nie chodź w przemoczonym ubraniu.
7. Do jazdy na nartach wybieraj stoki odpowiednie do Twoich umiejętności.
8. Nie oddalaj się z miejsca zabawy bez wiedzy opiekuna



Większość osób w ferie wyjeżdża w góry pojeździć na nartach lub snowboardzie. Podczas tej zabawy należy zachować bezpieczeństwo zarówno swoje jak i swoich bliskich przestrzegając następujących zasad na stoku:

1. Zjeżdżaj na sankach w miejscach oddalonych od jezdni.
2. Jazdę na łyżwach trenuj tylko na lodowisku.
3. Nie rzucaj zbyt twardymi śnieżkami.
4. Nie baw się na zamrzniętym jeziorze.
5. Nie ufaj obcym osobom.

Więści z Galaktyki Inga Rejment

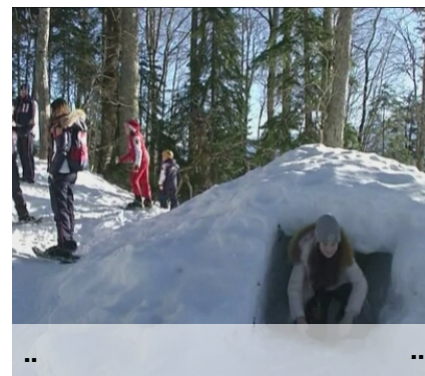


Kamil Stoch wygrał 66. edycję Turnieju Czterech Skoczni wygrywając wszystkie cztery konkursy. Polski soczek zapewnił sobie zwycięstwo skokiem na 132.5 m.

Hotel ze śniegu!

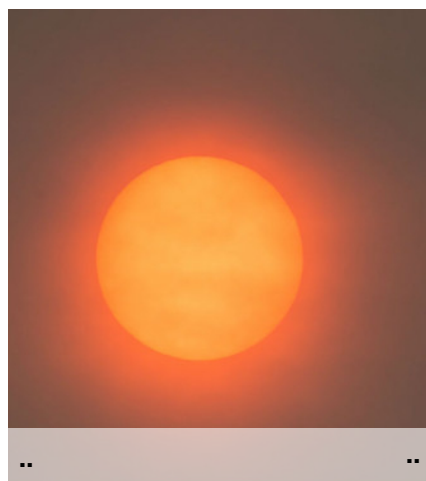
W Rosji, w miejscowości Krasnaja Polana oddalonej 40 km od Soczi, powstał unikatowy hotelik-igloo. Turyści bardzo go chwalą. Daje on zjeżdżającym w te okolice fanom sportów zimowych okazję na spędzenie nocy w niezwykłych warunkach.

Obecnie dostępne są dwa pokoje - jeden dwuosobowy, a drugi przeznaczony dla ośmiu osób. Goście śpią pod specjalnie zaprojektowaną pościelą, która pozwala utrzymywać ciepło nawet przy -25 stopniach Celsjusza.



Niebo i śnieg mogą zmienić barwę.

Pył znad Sahary zmierza nad Polskę. Ten piasek zazwyczaj napływa i rozprasza światło słoneczne, ale



> następnego dnia niebo będzie dość zachmurzone i nie wszędzie to dostrzeżemy. Zmiana barwy będzie najlepiej widoczna nad zachodnią i południową Polską.



Śnieg na Saharze!

Śnieg na Saharze to rzadki widok. W niedzielę 7 stycznia pojawił się tam po raz czwarty w ciągu ostatnich 37 lat, jak podają algierskie media. >

> Mieszkańcy chętnie spacerowali po śniegu i dokumentowali niecodzienne zjawisko. Po raz ostatni taką okazję mieli w styczniu ubiegłego roku, kiedy śniegu było nawet więcej, bo około metra. Wówczas na środku pustyni dzieci lepiły bałwany

Kącik Rozmaitości!

Ania D.

Bądź kreatywny, poszukaj gadżetu! A może spróbujesz samemu zrobić jakiś gadżet?

Podnóżek-pudełko - Nie masz miejsca na pułkach, żeby włożyć książki? To może skorzystaj z Podnóżka-pudełka? Możesz go ustawić przy fotelu, jak chcesz odpocząć siadasz na fotelu i opierasz się o podnóżek. Gdy chcesz poszukać książki otwierasz pudełko i szukasz w nim. Możesz włożyć do niego najróżniejsze rzeczy (oczywiście tylko te, które się zmieszczą ;D).



STYLON.PL

Zakochane solniczki - zbliża się uroczystość rodziców, a ty nie masz prezentu. Możesz kupić Zakochane solniczki. Czarna jest do pieprzu, a biała ma w środku sól. Są przytulone do siebie i mogą się udomowić gdzie tylko je postawisz.

„Magiczny” toster - lubisz ciekawe rzeczy? To może polubisz „Magiczny” toster? Piszesz coś na górze, wkładasz tost, czekasz aż się zrobi, wyciągasz, a na toście jest napisane to, co napisałeś na tosterze! Możesz to wykorzystać do mnóstwa sytuacji.



Nakładki na telefon „Kotek” - Lubisz miękkie rzeczy? To polubisz nakładkę na telefon „Kotek”! Jest cała z futerkiem oraz z tyłu ma wystający ogon! Ma też odstające uszy, również z futerkiem!



Pendrive „świnki” - Jeśli nie masz wystarczająco dużo pendrive'ów, możesz kupić pendrive'a „świnki”. Ma on 3 pendrive'y w 1 oraz wygląda... słodko. ;)



Zegar - Wielu ludzi żyje w pośpiechu. Zegar z napisem "Szczęśliwi czasu nie liczą!" przypomina, że w życiu są rzeczy dużo ważniejsze od ciągłej pogoni za terminami i prób produktywnego wykorzystywania każdej minuty.

COŚ NA ZĄB

Brownie

SKŁADNIKI

- 200 g masła
- 300 g gorzkiej czekolady
- 3 jajka
- 250 g drobnego cukru
- 135 g mąki
- szczypta soli
- opcjonalnie: 1 łyżeczka ekstraktu waniliowego i 2/3 szklanki posiekanych orzechów włoskich lub pekan

Piekarnik nagrzać do **160 stopni C**.

Przygotować małą prostokątną foremkę o wymiarach **21 cm x 28 cm**. Posmarować ją tłuszczem i wyłożyć papierem do pieczenia. Masło włożyć do rondelka i na minimalnym ogniu

roztopić. Dodać 2 gorzkie czekolady (**200 g**) połamane na kosteczki i cały czas mieszając roztopić, odstawić z ognia. W oddzielnej misce rozmiksować lub wymieszać różgą jajka z cukrem. Dodać do nich roztopioną czekoladę z masłem i zmiksować lub wymieszać różgą na gładką masę. Dodać mąkę, sól oraz wanilię i grubo posiekane orzechy jeśli ich używamy, zmiksować na jednolite ciasto. Wyłożyć do przygotowanej blaszki, wyrównać powierzchnię. Resztę czekolady (**100 g**) zetrzeć na tarce lub posiekać w kosteczkę i posypać po wierzchu ciasta. Wstawić do piekarnika i piec



Olivia

Pozorska

Po upieczeniu i ostudzeniu pokroić na małe kawałeczki.

WSKAZÓWKI

Jeśli używamy większej blaszki, ciasto będzie gotowe szybciej, jeśli mniejszej - czas pieczenia należy wydłużyć. W większej formie **20 x 30 cm** czas pieczenia to **ok. 20 minut**. W tortownicy o średnicy **26 cm** lub formie **17 x 24 cm** - **ok. 30 minut**.

SMACZNEGO:)



Jeśli spodoba wam się książka pt. *Historia Mademoiselle Oiseau* to przeczytajcie również książkę pt. *Mademoiselle Oiseau i listy z przeszłości*. Jest to dalsza część zadziwiającej panny Oiseau i ciekawej świata Isabelli.

Poczytało

Opisuje Gabi

Historia Mademoiselle Oiseau

Aleja minionych czasów. Serce Paryża. To tutaj, na ostatnim piętrze starej kamienicy mieszka elegancka i bardzo osobliwa Mademoiselle Oiseau. Nie wiecie jak wymówić jej nazwisko? Powiedźcie: Łazo z akcentem nad o. Brzmi elegancko prawda? W tej samej kamienicy piętro niżej mieszka zwyczajna 9-letnia dziewczynka o imieniu Isabella. Nikt jej nie dostrzega, nikt się z nią nie bawi, nikt z nią nie rozmawia. Pewnego dnia Isabella naciska zły guzik windy i po chwili staje przed drzwiami panny Oiseau... Tak zaczyna się historia niezwyklej

Opowieści na dobranoc dla młodych buntowniczek, historie stu bohaterskich kobiet od Elżbiety I po Serenę Williams, to nowe wersje bajek stworzone, by zainspirować wszystkie dziewczynki. Książka, zilustrowana przez sześćdziesiąt artystek ze wszystkich zakątków świata, to najhojniej finansowana oryginalna publikacja w dziejach crowdfundingu.

„Lektura obowiązkowa na stoliku nocnym każdej dziewczynki albo młodej kobiety”.

-Geri Stengel, Forbes

Śmiechy, chichy, chachy !

Ania D.



Dwóch alpinistów wspina się na górę. Nagle jeden z nich wpada w szczelinę. Drugi krzyczy do niego:

- Wszystko w porządku? Cały jesteś?
- Tak, tak! - odpowiada głos z oddali.
- Zdaje się, że spadłeś z dużej wysokości! Jesteś pewien, że nic sobie nie zrobiłeś?
- Nic mi nie jest - odpowiada głos jeszcze bardziej odległy.
- Ale to dlatego, że jeszcze nie skończyłem spadać!

- Mama ma do mnie pretensje za coś, czego nie zrobiłem - skarży się Julian.

- Tak? A co to takiego? - pyta kolega.
- Moja praca domowa

Spotykają się dwa mikroby.

- Co z tobą? Taki jesteś bledziuchny - mówi jeden.
- Chory jestem. Połknąłem aspirynę...

Dwa jajka leżą na patelni. Jedno mówi:

- Uff! Jak gorąco!
- Wtedy drugie podskakuje z wraskiem:
- Ratunku! Jajko, które mówi!

Co mówi jeż, który zderzył się z kaktusem?

- Odpowiedź: „Ach co pani robi, żeby mieć taką delikatną skórka?”

Chuligan wpada pędem na komisariat policji.

- Wsadźcie mnie za kratki! Szybko!
- Ale dlaczego?
- Strzeliłem z rewolweru do jednego takiego osiłka i chybiłem! Błaga, szybko!

Dlaczego na stoliczku nocnym wariata stoją dwie szklanki - jedna z wodą, a druga pusta?

Odpowiedź: dlatego, że raz chce mu się pić, a innym razem nie.

Co to jest: żółte i przenika przez ściany?

Odpowiedź: zaczarowany banan
Co to jest: czerwone i rozgniecione na ścianie?

Odpowiedź: pomidor, który pomyślał, że jest zaczarowanym bananem.

Ojciec uczy swojego syna prowadzić samochód.

- Mój chłopcze, to bardzo proste. Jeśli będziesz stosował się trzech reguł, będziesz jeździł jak as. Zasada numer 1: kiedy światło jest czerwone, zatrzymujesz się. Jasne?

- Tak, tato.
- Doskonale. Zasada numer 2: kiedy światło jest zielone, jedziesz. Jasne?

- Tak, tato.
- Świetnie. Zasada numer 3: kiedy ja robię się biały na twarzy, bezwzględnie hamujesz, wychodzisz z wozu i oddajesz mi kluczyki. Jasne?

Ryby rozrabiają na samym środku oceanu. Nagle jedna z nich spostrzega zbliżającą się rozgwiazdę i krzyczy:

- Uwaga! Idzie szeryf!

horoskop

Koziorożec

Ktoś cię doceni, ktoś inny pochwali, a ktoś w skrytości ducha będzie ci zazdrościł. W najbliższych dniach uwaga ludzi w twoim otoczeniu skupi się właśnie na tobie. W weekend zrób sobie przerwę od trudnych spraw, bo aura sprzyjać będzie spotkaniom z przyjaciółmi.

Wodniki

Czeka was udany dzień. Będziecie towarzyscy i bardzo ciekawscy, chętnie przełożycie na później nudne obowiązki. Dzień sprzyja spotkaniom towarzyskim, przed samotnymi szansa na nowe znajomości.

Ryby

Zróbcie sobie przerwę w domowych obowiązkach, odpocznijcie. Warto wybrać się na spacer, bo dzień sprzyja uprawianiu sportu i wycieczkom. Wieczorem uważajcie, aby podczas towarzyskiego spotkania nie wypić o jednego drinka za dużo.

Barany

Będą bardzo dociekliwe i otwarte na nowe pomysły. Nie bójcie się zmienić poglądów. Jeśli nie dacie się wyprowadzić z równowagi, to dzień będzie pasmem sukcesów.

Byki

Będą wesole i ciekawe świata. Trudno będzie wam usiedzieć dłużej w jednym miejscu. Bez trudu znajdziecie interesujący temat na dłuższą pogawędkę. Także zawarte dziś znajomości okażą się bardzo interesujące.

Bliźnięta

Będą bardziej uparte niż zwykle. Warto dziś załatwić ważne sprawy. Nie przejmujcie się narzekaniem innych, bo okaże się, że racja jest po waszej stronie. Postarajcie się jednak zwracać większą uwagę na szczegóły.

Raki

Będą spokojniejsze niż zwykle i bardzo wrażliwe. Nie obrażajcie się, jeśli ktoś zacznie z was żartować. Po południu poczujecie przyływ sił i energii, a wieczór sprzyja wspaniałym pomysłom na rozwiązanie trapiących was kłopotów.

Lwy

Będą dziś spragnione pochwał i dowodów uznania. Zrobicie wiele, aby pokazać się ludziom z jak najlepszej strony. Dzień sprzyja zawieraniu nowych znajomości i rozwiązywaniu konfliktów.

Panny

Będą pomysłowe i bardzo ciekawskie. Ploteczki i nowe wiadomości sprawią, że jakaś sprawa towarzyska nagle ukaże się wam w zupełnie nowym świetle. Po południu wybierzcie się na łyżwy lub na spacer, bo ruch dobrze wam dzisiaj zrobi.

Wagi

Będą mieć wiele sił. Nie warto marnować ich na spory czy rodzinne kłótnie. Sprzyja wam szczęście w podróży, a nowe znajomości okażą się bardzo korzystne. Warto zadzwonić do przyjaciół i umówić się na sympatyczne spotkanie.

Skorpiony

Czeka was przyjemny dzień. Zapragniecie się podobać i zyskać nowych przyjaciół. Warto uważnie słuchać, co inni mają do powiedzenia. Nie chwalcie się i nikogo nie pouczajcie, bo zdobyte wiadomości okażą się bardzo

Strzelce

Czeka was sympatyczny dzień. Ochota do żartów i zabawy uczyni z was osoby mile widziane w każdym towarzystwie. Aura sprzyja nowym znajomościom, które mogą przerodzić się w przyjaźń.

Inga Rejment

Jeden Dzień Z Życia Gumki Do Mazania

Nikogo już nie interesują gumki. Wszyscy mówią tylko o komputerach, patrzą się w swoje smartfony.

A na nas, zwykłe gumki myszki, nikt już nie zwraca uwagi. A przecież jesteśmy takie pomocne, tyle razy wymazywałyśmy złe odpowiedzi, poprawiałyśmy "ó" na "u" lub odwrotnie. Nikt nas nie docenia.

My gumki mamy swój własny, inny świat. Każda z nas została lub zostanie adoptowana przez człowieka. Podobno może on zrobić z nami wszystko, od niego zależy nas los.

Ja też jestem jedną z gumek. Koledzy zwą mnie "Gumi"! Mieszkam w piórniku blondwłosej, niebieskookiej Ani. To miła, spokojna dziewczynka. W jej piórniku mieszka mi się dobrze, mam wielu przyjaciół, a Ania traktuje mnie z szacunkiem. Ania nie robi zbyt wielu błędów, więc nieczęsto wychodzę z piórnika, chyba że dostąpię zaszczytu oglądania świata ze szczytu ołówka. Dzięki staranności Ani ciągle wyglądam pięknie, schludni i nienagannie.

Dzisiaj nic nie zapowiadało katastrofy. Po dzwonku, gdy tylko Ania wyjęła piórnik, szykowałem się do wyjścia. Gotowy byłem do pomocy. I wtedy się zaczęło.

Malwina, przyjaciółka Ani, podarowała jej nową gumkę. Piękną, w ogóle nie używaną, pachnącą. Oczy Ani zabłyśły ze szczęścia.

Miałem ochotę schować się w najciemniejszy kąt piórnika. Było mi bardzo przykro, postanowiłem uciec i schować się gdzieś w klasie.

Czułem się odrzucony i niechciany.

W odpowiednim momencie wypadłem z piórnika i przytuliłem się do zimnej nogi ławki.

Ania nawet tego nie zauważyła, wesoło pobiegła na przerwę.

Po trzech godzinach takiego siedzenia zmorzył mnie sen. Śniło mi się, że znów jestem najwspanialszą, najprzystojniejszą gumką. Niestety to był tylko sen.

Obudził mnie szloch i odgłos pociągania nosem. Otworzyłem jedno oko i zobaczyłem zapłakaną Anię. Przewracała wszystko w plecaku, wyrzucała wszystko z piórnika, czegoś szukała.

Nagle usłyszałem swoje imię. To mnie wołała dziewczynka. Delikatnie przysunąłem się w jej kierunku, dotknąłem jej stopy.

Ania schyliła się w uśmiech zagościł na jej twarzy. "Gumisiu mój, tu jesteś, nareszcie cię znalazła" usłyszałem. Podniosła mnie i umieściła na najpiękniejszym ołówku. Ułożyła mnie delikatnie w piórniku i razem powędrowaliśmy do domu.

A nowa gumka została moją koleżanką, ale to ja ciągle jestem najlepszy.

Uwaga! Zbieżność imion lub nazwisk jest przypadkowa!

Miły/ nie miły wyjazd...

Ania D.

Mam na imię Agata, a jutro po raz pierwszy będę uczestniczyć w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy! Czekałam na to całe dwa lata, więc nie mogę się doczekać! Wszyscy w moim wieku byli już na WOŚP'ie, ale ja nie, bo ciągle wyjeżdżamy z rodzicami.

Gdy tylko skończyły się lekcje odebrała mnie moja mama i pojechałyśmy do domu. Mama cały czas mi mówiła, że będzie wspaniale, że będzie cudownie, i pytała, czy nie jestem zła na nią. Nie miałam pojęcia o, co chodzi, ale powiedziałam, że nie jestem na nią zła. Wyglądała na zadowoloną, gdy to powiedziałam.

Wyjaśniło się to. Jedziemy do Rio De Janeiro. Byłam naprawdę zła na rodziców, że mi o tym nie powiedzieli. Tata próbował mi to wyjaśnić, że za rok znowu pojedziemy, ale on nie rozumie, że dwa lata czekam, aż będę mogła uczestniczyć w WOŚP'ie. Zresztą i tak większość dzieci w moim wieku śmieje się ze mnie, że nie pomagam innym ludziom. Im dłużej czekam, tym większa ilość osób się ze mnie naśmiewa. W końcu tata mnie przekonał, jak powiedział, że porozmawia z wychowawczynią oraz z rodzicami dzieci, których się ze mnie śmieli. Spakowaliśmy rzeczy do walizki i wsiedliśmy do auta. Ja i tak miałam zły humor, za to, co zrobili mi rodzice.

Wreszcie jesteśmy w Rio De Janeiro. Lot samolotem trwał naprawdę długo, a gdy jechaliśmy na lotnisko, wpadliśmy w ogromny korek. Ale nareszcie jesteśmy na miejscu. Pani recepcjonistka dała nam klucz i poszliśmy do naszego pokoju. Mamy widok na basen oraz wielki las Tijuca z szóstego piętra na dwanaście, więc trochę balkonów mamy nad nami, ale przynajmniej nie będzie padał na nas deszcz.

Spędziłam tutaj tydzień i naprawdę poprawił mi się mój humor. Szkoda, że dzisiaj wyjeżdżamy. Było super, zwłaszcza jak chodziliśmy po lesie. Byliśmy w nim chyba z dziesięć razy, ale zawsze coś tam nowego widzieliśmy. A to jakąś małpkę, a to tukana, po prostu cały czas coś nowego. Byliśmy też dużo razy na basenie. Mają tam jacuzzi, wysokie zjeżdżalnie oraz strefę, która się nazywa +18. Ja tam nie miałam wstępu, więc rodzice powiedzieli, żebym poczekała przy restauracji, która jest koło basenu, a oni sami poszli do tej strefy. Muszę przyznać, że ona jest niesamowita. Jakby taki zabawowy tor przeszkód. Na początku wchodzisz w górę oszklonym tunelem, bardzo wysoko. Potem zjeżdżasz taką zjeżdżalnią, która jest prosto w dół. Zjeżdża się gdzieś do połowy tego oszklonego tunelu, a potem wsiadasz po pontonu i płyniesz bardzo szybko przez krętą drogę. Gdy droga się kończy, trzeba szybko wyjść z pontonu i pójść dalej, gdzie jest znowu zjeżdżalnia, ale tym razem dużo straszniejsza. W sumie jest to najwyższa zjeżdżalnia na całym basenie. Jest również prosto w dół ale nie widać końca. Prawdę mówiąc, to nie widać nawet czy jest tam jakakolwiek woda... Ale rodzice skoczyli. No i potem mieli stracha na wysokie zjeżdżalnie. Na szczęście tylko przez jakiś czas. W strefie gdzie ja się bawiłam, jest podobna rzecz, ale mniej niebezpieczna, chociaż jest równie ekscytująca.

Minęły trzy tygodnie od kiedy wróciliśmy do domu, a ja cały czas myślę o tym wyjeździe. Nie chce jednak za bardzo się tym chwalić w szkole, bo teraz nie lubią mnie te dzieci, które wcześniej się ze mnie śmiały, bo tata jak obiecał, to spełnił obietnicę. Niestety zadzwonił kiedy mnie nie było, więc trochę przesadził z tym dokuczaniem mi. Przez to dzieci dostały dość dużo kary. Ale przyjemniejszy jest zły wzrok kiedy przechodzę obok nich, niż poczucie wstydu, smutku oraz niesprawiedliwości gdy się ze mnie śmieją.

Uwaga! Zbieżność imion lub nazwisk jest przypadkowa!

Kącik Malucha

Inga Rejment



**Odepnij, skseruj w sekretariacie i przypnij
na miejsce!
Baw się dobrze :)**